

Kompaktowa i ekonomiczna

Nieodzownym wyposażeniem gospodarstw nastawionych na produkcję mleka jest ładowarka teleskopowa. Maszyna przy obsłudze zwierząt pracuje każdego dnia po kilka godzin dziennie. Dlatego musi spełniać oczekiwania użytkownika nie tylko w zakresie wyposażenia, ale przede wszystkim komfortu pracy. | **Krzysztof Grzeszczyk**

O tym co zdecydowało o zakupie ładowarki teleskopowej Faresin Small 6.26 Agri Top do gospodarstwa rozmawiamy z Tomaszem Łuczakiem, który od pięciu lat z bratem Błażem prowadzi 14 ha gospodarstwo w miejscowości Charchów Pański w woj. łódzkim.

Skąd pomysł na zakup ładowarki do gospodarstwa i dlaczego akurat ta marka i ten model?

Od dłuższego już czasu myślałem o tym, żeby odciążyć od prac załadunkowych ciągnik Massey Ferguson 5435, który pracuje z ładowaczem czołowym. Dlatego rozglądałem się za ładowarką teleskopową. W grudniu ubiegłego roku w okolicy był Artur Żmudziński, dyrektor

makroregionu ze spółki Korbanek, z którym współpracujemy od lat. Odwiedził nasze gospodarstwo z zapytaniem czy nie potrzeba jakiejś maszyny. Rozglądam się za małą, kompaktową i bardzo zwrotną ładowarką teleskopową, która będzie też ekonomiczna w użytkowaniu. I taka też znalazła się w ofercie dealera maszyn z Tarnowa Podgórnego. Zaoferowany model 6.26 Agri Top ma bogate wyposażenie w tej wersji. Poza tym ma zaczep do ciągnięcia przyczep i dodatkowe wyjścia hydrauliczne w tylnej części maszyny.

Ile maszyna kosztowała i w jaki osprzęt została wyposażona?

Ładowarka kosztowała 209 tys. zł netto. W tej cenie otrzymaliśmy tyżko-



Fot. K. Grzeszczyk

Wysokość podnoszenia jest określona na 5,9 m, a maksymalny udźwóg na 2,6 t.

-krokodyl o szerokości roboczej 2 m i widły do palet wraz z zębami do bel. Oprócz tego zażyczyliśmy sobie tylny zaczep automatyczny. Jak już wspominałem, maszyna jest bogato wyposażona. Ma większe koła, co podnosi prześwit i poprawia trakcję w trudnym terenie. Poza tym w kabinie jest zamontowany pneumatycznie amortyzowany fotel firmy Grammer, jest również klimatyzacja i ogrzewanie co z pewnością się przyda, bowiem maszyna będzie intensywnie użytkowana przez cały rok. Wysięgnik ma amortyzację, co jest dużym atutem ze względu na eksploatację. Poza tym dostępna jest funkcja pływająca wysięgnika. Na uwagę zasługują prostota obsługi i dobre rozmieszczenie przycisków do obsługi poszczególnych funkcji. Do tego widoczność na wysięgnik zapewnia dobrze zaprojektowana kabina. Warto też zwrócić uwagę na łatwy dostęp do punktów serwisowych tj. filtra powietrza, paliwa i chłodnic. Oprócz tego łatwo zlokalizować i na-



Fot. K. Grzeszczyk

– W ładowarce Faresin 6.26 Agri Top cenię przede wszystkim małe zużycie paliwa, duży komfort pracy i kompaktowe wymiary, co pozwala na szybkie wykonanie szeregu prac w obszarze – mówi Tomasz Łuczak (z lewej), który prowadzi gospodarstwo z Błażem Woźniakiem.

smarować wszelkie punkty tego wymagające.

Jaki jest obecnie przebieg?

Ładowarka przyjechała pod koniec grudnia ubiegłego roku. W ciągu miesiąca udało się przepracować nieco ponad 60 godzin. Jednak przeróbki w obiektach inwentarskich, gdzie są od paździenika utrzymywane bezuwięziowo krowy mleczne i jałówki, z pewnością zwiększą miesięcznie wykorzystanie ładowarki do ok. 100 godzin.

Do jakich głównie prac sprzęt będzie wykorzystywany?

Jak maszyna przyjechała do gospodarstwa zaraz została wykorzystana do załadunku obornika. Jednak specyfika naszej produkcji zwiększa zakres wykorzystania o załadunek pasz, sporządzanie kiszonek, transport bel słomy i pracę w oborach m.in. z podgarnianiem paszy.

W jakie zespoły robocze jest wyposażona ładowarka Faresin?

Producent włoskiej marki ładowarek do ich budowy korzysta z markowych podzespołów, które są montowane do wytwarzanej od podstaw ramy maszyny i wysięgnika. Warto też dodać, że firma Faresin sama wytwarza wiązki elektryczne do produkowanych maszyn. Wróćmy jednak do podzespołów. Pod maską pracuje 4-cylindrowy silnik Yanmar o mocy 52 kW/70 KM. Jednostka napędowa spełnia normę emisji spalin Tier 4F z wykorzystaniem filtra cząstek stałych. Przekładnia hydrostatyczna obsługiwana jest przyciskiem na dźwigni sterującej wysięgnikiem lub dźwignią przy kierownicy. Maksymalna prędkość to 30 km/h. Napęd przenoszony jest na 4 koła. Wszystkie są skrętne. Operator ma do dyspozycji trzy tryby skrętu: przednia oś, obie i tzw. psi chód.

Jakie są parametry robocze maszyny?

Pod oznaczeniem 6.26 kryje się 5,9 m wysokość podnoszenia i maksymalny udźwig 2600 kg. Producent określa udźwig przy maksymalnym zasięgu na 900 kg. Z kolei przy maksymalnej wysokości na 2000 kg. Na pulpicie umieszczono wskaźnik, który informuje operatora o wysokości podnoszenia ładunku, a w razie przeciążenia wysięgnika automatycznie odcina zasilanie by maszyna



Fot. K. Grzeszczyk

Po podniesieniu pokrywy silnika mamy łatwy dostęp do wszystkich punktów wymagającej codziennej i okresowej obsługi jednostki napędowej.

zachowała stateczność. Szerokość maszyny jest określona na 189 cm, a wysokość na 1,94 m.

Czy było sprawdzane zużycie paliwa?

Każdy rolnik musi liczyć koszty w swoim gospodarstwie. Jednym z nich są koszty ponoszone na zakup paliwa. W tak krótkim okresie eksploatacji kilkakrotnie było sprawdzane zużycie paliwa, które jest zaskakująco niskie. Na 1 godzinę pracy ładowarka zużywa 3,2 l oleju napędowego. Na taki wynik wpływa wiele czynników. Obciążenia silnika, warunki pracy, ale kluczowa jest w tym wydajna hydraulika, która pozwala na szybkie wykonywanie poszczególnych cykli na wysięgniku. Praktycznie żaden ciągnik nie wykona takiej pracy jak ta ładowarka, nie wspominając już o zużyciu paliwa.

Od jak dawna współpracujecie ze spółką Korbanek?

Nasza współpraca trwa od 2008 r, kiedy to nasz ojciec zakupił wspomniany ciągnik Massey Ferguson, a my ją kontynuujemy prowadząc samodzielnie gospodarstwo o powierzchni 14 ha. W strukturze zasiewów dominuje kukurydza na kiszonkę. Słomę wymieniamy za obornik. Stado krów liczy 55 szt. do tego ok. 25 jałówek. Wydajność jaką uzyskujemy to 9400 l mleka od krowy.

Poza ciągnikiem ze spółki Korbanek zakupiliśmy, przyczepę DB 8 z firmy Metaltech o ładowności 8 t, rozrzutnik obornika Cynkomet o ładowności 8 t, zębowy agregat podorywkowy z firmy Mandam, zestaw uprawowo-siewny i rozsiewacz, oraz pług zagonowy z firmy Unia. ■



Fot. K. Grzeszczyk

Na osiach są zamontowane koła o rozmiarze 12.5-18 co gwarantuje dobre poruszanie się w każdych warunkach.